

## ARTYKUŁY

Alina Hinc

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historii)

dr, alahinc@amu.edu.pl

ORCID iD: 0000-0002-1465-4481

## Wokół recepcji *Przymierza polsko-pruskiego* Szymona Askenazego

Szymon Askenazy należał do czołowych przedstawicieli nurtu neoromantycznego w historiografii polskiej z początku wieku XX, o czym pisałam już na łamach niniejszego pisma w pierwszym jego tomie<sup>1</sup>. Przedstawiłam wówczas postawę naukową i kształtowanie się poglądów historycznych Askenazego, które zdeterminowały w dużej mierze wybór podejmowanych przez niego tematów badawczych. Na warsztat pisarski brał bowiem zwykle zagadnienia nie tylko pasjonujące dla ówczesnego czytelnika, ale i ważne z punktu widzenia poznania dziejów XVIII i XIX w. Dbał także o to, aby odpowiadały one aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i niosły ze sobą dodatkowy, patriotyczny przekaz. Realizował w ten sposób bliską mu przez całe życie ideę służenia historiografii narodowi. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że była ona dla twórczości Askenazego często nadrzędna wobec niektórych faktów historycznych i aspektów naukowych. Miała też niewątpliwie duży wpływ na popularność dzieł badacza, który dysponował nadto świetnym piórem, oddającym ducha czasów, w których żył. Te utrwalone już w literaturze przedmiotu opinie na temat atrakcyjności twórczości naukowej Askenazego nie zostały jednak dotąd pogłębione szerszą analizą recepcji głównych jego prac, z wyjątkiem tej najbardziej rozpoznawalnej, czyli *Księcia Józefa Poniatowskiego*<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Hinc, *Szymon Askenazy – szkic do portretu historyka neoromantycznego*, „Przeгляд Archiwalno-Historyczny” 2014, t. 1, s. 65–87.

<sup>2</sup> A. Hinc, *Z dziejów recepcji literatury historycznej w Polsce: fenomen Księcia Józefa Poniatowskiego Szymona Askenazego*, [w:] *Dzieje polityczne, kultura, biografistyka. Studia z historii XIX i XX wieku ofiarowane prof. Zbigniewowi Dworeckiemu*, pod red. L. Trzeciakowskiego i P. Matusika, Poznań 2002, s. 165–180.

Nie mniej ważną pracą historyka, pierwszą wydaną w języku polskim, której recepcję chciałabym omówić w tym artykule, było *Przymierze polsko-pruskie*. Książka ta, obecnie już nieco zapomniana, wywołała swego czasu spore kontrowersje i wypromowała jej autora w świecie naukowym. Pisał ją młody Askenazy w Warszawie, w 1894 r., tuż po objęciu tronu przez nowego cara Mikołaja II, z którym wiązano duże nadzieje na ogólną odwilż polityczną w Imperium Rosyjskim i złagodzenie ostrego kursu rządów jego ojca Aleksandra III. Te optymistyczne nastroje uwidoczniły się szczególnie w zaborze rosyjskim, zwłaszcza zaś w Królestwie Polskim, gdzie z wielkim entuzjazmem przyjęto możliwość zmian na lepsze. W tej sprzyjającej atmosferze zaktywizowały się w Królestwie Polskim środowiska ugodowe, które dążyły, wtedy bardziej niż kiedykolwiek, do pojednania z Rosją w zamian za uzyskanie pewnej odrębności narodowej. Szybko jednak okazało się, że wzmożone zabiegi tych środowisk o zawarcie ugody polsko-rosyjskiej spełzły na niczym, a jedynymi ustępstwami, na jakie zgodził się Mikołaj II podczas wizyty złożonej w Warszawie w 1897 r., było wystawienie w tym mieście pomnika Adama Mickiewicza i otwarcie Politechniki z językiem wykładowym rosyjskim<sup>3</sup>.

W tym samym roku rozpoczął Askenazy drukowanie w „Bibliotece Warszawskiej” poszczególnych rozdziałów swojej pracy, której celem było ponowne przebadanie i ukazanie w nowym świetle sojuszu polsko-pruskiego, zawartego 29 marca 1790 r., w czasie trwania Sejmu Wielkiego, przez przedstawicieli stronnictwa patriotycznego. Chronologicznie obejmowała ona lata 1788–1792, które przestudiował Askenazy pod kątem sytuacji międzynarodowej i polityki polskiej prowadzonej podczas Sejmu Czteroletniego, wyjaśniając okoliczności zawarcia traktatu. Podjął się także Askenazy jego oceny i dowodził, że miał on szanse powodzenia i stwarzał dla Rzeczypospolitej realne możliwości wyjścia z trudnego położenia w oparciu o Prusy. Udowadniał, że dopiero później, w wyniku zmienionej sytuacji międzynarodowej uległ ten sojusz rozpadowi i stał się dowodem pruskiej przewrotności. Podkreślał przy tym rolę stronnictwa patriotycznego na Sejmie Wielkim oraz krytykował koncepcję ugody z Rosją, nadając przez to swojej pracy aktualny wydźwięk polityczny.

Formułując takie poglądy, przeciwstawił się Askenazy Walerianowi Kalince, czołowemu reprezentantowi krakowskiej szkoły historycznej, który w trzytomowym dziele *Sejm Czteroletni*, ogłoszonym w latach 1880–1888, potępił działaczy stronnictwa patriotycznego za lekkomyślne pertraktacje

---

<sup>3</sup> Więcej na ten temat pisze J. Sobczak, *Polskie fascynacje młodym cesarzem Mikołajem II. Geneza jego wizyty warszawskiej we wrześniu 1897 roku i próba polsko-rosyjskiej „ugody”*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1996, nr 1, s. 5–39. W artykule tym wspomina też autor S. Askenazego, s. 6.

z Prusami i zawarcie niekorzystnego dla Rzeczypospolitej traktatu. Uważał także Kalinka, że przyczyny ostatecznego upadku Rzeczypospolitej tkwiły w błędach politycznych samych Polaków, popełnionych szczególnie w kierownictwie „obozu patriotycznego”<sup>4</sup>. Nie tylko zresztą Kalinka wypowiadał się krytycznie o sojuszu. Generalnie w historiografii wcześniejszej i współczesnej Askenazemu dominowały o nim negatywne opinie, podkreślające zdradzieckie intencje i wyrachowanie Prus oraz łatwowierność zwolenników tego układu w stronnictwie patriotycznym. Pozytywny obraz traktatu dała dopiero praca Szymona Askenazego, na podstawie której historyk habilitował się w 1897 r. na Uniwersytecie Lwowskim<sup>5</sup>.

Pierwsze wydanie książkowe *Przymierza polsko-pruskiego* ukazało się we Lwowie w 1900 r., a drugie w Warszawie w 1901 r. Oba rozeszły się bardzo szybko. Trzecie, i ostatnie dotychczas, wydanie *Przymierza* przygotowane zostało również w Warszawie, latem 1918 r., czyli pod koniec I wojny światowej, ale nie zostało ono wtedy sfinalizowane, ponieważ nie zezwoliła na nie niemiecka cenzura wojskowa, która uznała dzieło Askenazego „wobec agitującej się właśnie sprawy polsko-niemieckiego przymierza”<sup>6</sup> za swego rodzaju ostrzeżenie skierowane do ludności polskiej, co miało oczywiście swoje uzasadnienie z punktu widzenia cenzora. Aby uniknąć tej przeszkody, zdecydowano przenieść druk książki do Krakowa, o czym pisał sam Askenazy w przedmowie do tego wydania<sup>7</sup>. Książka ukazała się ostatecznie w Warszawie, Lwowie i Krakowie w 1919 r., nie zaś, jak często się podaje, w 1918 r.<sup>8</sup> Szczegółowe dane na temat wszystkich wydań *Przymierza* zawiera tabela nr 1.

<sup>4</sup> W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 1–3, Lwów 1880–1888.

<sup>5</sup> Doktorat uzyskał Askenazy na podstawie rozprawy *Die letzte polnische Königswahl*, obronionej w 1893 r. na Uniwersytecie w Getyndze i wydanej drukiem w 1894 r.

<sup>6</sup> S. Askenazy, *Przedmowa*, [w:] tegoż, *Przymierze polsko-pruskie*, wyd. 3 przejrzone i dopelnione, Warszawa-Lwów 1919, s. 7.

<sup>7</sup> Tamże, s. 8.

<sup>8</sup> Do tej pory różnie podawano w literaturze przedmiotu datę tego wydania. W bibliografii polskiej wskazywano np. dwie daty, stosując zapis: 1918 (okł. 1919), co nie było jednakże do końca precyzyjne. Zob. *Bibliografia polska 1901–1939*, pod red. J. Wilgat, t. 1, Wrocław 1986, s. 317. Taki zapis funkcjonuje także często w katalogach bibliotecznych, choć trzeba tu od razu podkreślić, że nie jest on jedyny. Czasami spotyka się opis zupełnie odwrotny typu: 1919 (okł. 1918). Zob. Katalog Biblioteki Narodowej. Dość dokładnie datę 3. wydania *Przymierza polsko-pruskiego* określił z kolei J. Łojek, pisząc w jednym ze swoich artykułów, że pojawiło się ono „w sprzedaży wkrótce po dniu 11 listopada 1918 r.” Nie podał jednak źródła tej informacji, więc trudno się na niej oprzeć. Zob. J. Łojek, *Askenazego „Przymierze polsko-pruskie”*, [w:] tegoż, *Wokół sporów i polemik. Seria druga*, Lublin 1984, s. 66. Jedno jest pewne. Opisywane tu wydanie ukazało się w przełomowej sytuacji politycznej, u progu odzyskania przez Polskę niepodległości i w związku z jego historią, przytoczoną powyżej, miało dwie okładki: jedną z datą 1918 i drugą z datą 1919, co wytlumaczyć należy w ten sposób, że wydanie było już gotowe do druku w 1918 r., ale z różnych przyczyn, nie zostało wówczas ukończone i przeszło na rok 1919. W tym też roku do-

Tabela nr 1. Zestawienie wydań *Przymierza polsko-pruskiego*

Rok wydania	Miejsce wydania	Druk i nakład	Format	Liczba stron	Cena
1900 wyd. 1.	Lwów	Nakładem Towarzystwa Wydawniczego Druk W.L. Anczyca i Spółki (Kraków)	8°	257, [2]	5 kor.
1901 wyd. 2.	Warszawa	Nakładem Gebethnera i Wolffa Druk W.L. Anczyca i Spółki (Kraków)	8°	257, [2]	1 rb. 50 kop.
1919 wyd. 3. przejrzane i dopełnione	Warszawa Lwów Kraków	Warszawa: E. Wende i Spółka Lwów: Wydawnictwo Polskie Kraków: S.A. Krzyżanowski	8°	306, [1]	30 kor.

Tabelę opracowano na podstawie *Bibliografii* K. Estreichera i *Bibliografii polskiej 1901–1939* pod red. J. Wilgat oraz poszczególnych wydań omawianej książki.

Poszczególne wydania *Przymierza* wywołały pewien ferment w polskim środowisku historycznym, z uwagi na inną niż dotychczas interpretację opisywanych wydarzeń, i wzbudziły w związku z tym spore emocje, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Doczekały się także kilku ważnych omówień prasowych.

Jednym z nich, odnoszącym się do pierwszego wydania *Przymierza*, była recenzja Tadeusza Korzona zamieszczona w „Kwartalniku Historycznym” w 1900 r.<sup>9</sup> Korzon zwrócił w niej przede wszystkim uwagę na fakt, że Askenazy przeprowadził powtórne badanie traktatu polsko-pruskiego i przedstawił go zupełnie inaczej niż Walerian Kalinka. Wykorzystał przy tym – jak podkreślał Korzon – znacznie więcej materiałów źródłowych niż Kalinka i obalił ostatecznie jego twierdzenie, sprowadzające się do tego, że oparcie bezpieczeństwa Polski w 1790 r. na Prusach było wielką niedorzecznością, ponieważ nie istniała pomiędzy tymi państwami wspólnota interesów. Korzon zgodził się z nowymi tezami Askenazego i przyznał, że „w ogóle «geneza» traktatu

---

łożono do niego nową, zaktualizowaną okładkę, różniącą się kolorystycznie od reszty druku. Należy zatem przyjąć, że wydanie to ukazało się ostatecznie w 1919 r., o czym świadczą liczne adnotacje pt. *Tęgoż autora* w późniejszych dziełach Askenazego, uwzględniające wydane już wcześniej jego prace. Podaje się w nich jednoznacznie, że 3. wydanie *Przymierza polsko-pruskiego* wyszło z datą 1919. Zob. np. S. Askenazy, *Gdańsk a Polska*, Warszawa 1919, strona nienumerowana, za tytułową; tegoż, *Uwagi*, Warszawa 1924, strona nienumerowana, za tytułową; tegoż, *Łukasiński*, t. 1, Warszawa 1929, strona nienumerowana, za tytułową.

<sup>9</sup> T. Korzon, [Rec. Szymon Askenazy, *Przymierze polsko-pruskie*, Lwów 1900, ss. 257], „Kwartalnik Historyczny” 1900, t. 14, nr 1, s. 127–138.

stała się wyraźniejszą, jaśniejszą, logiczniejszą w wykładzie p. A[skenazego], niż u X. Kalinki [...]”<sup>10</sup>.

Korzon nie omieszczał również wskazać na słabe strony pracy lwowskiego historyka, który ściągnął „na siebie podejrzenie zbytcej gorliwości w usprawiedliwianiu polityki Ignacego Potockiego i St. Małachowskiego, stawiając ich pod działaniem nieprzeartej jakoby siły stosunków międzynarodowych, kiedy właśnie ta siła okazała się bezsilną wobec anarchii okresu saskiego i nie zmusiła poprzedników do żadnego traktatu”<sup>11</sup>.

Mimo tych uwag krytyczno-polemicznych pozytywna w ogólnym wydźwięku recenzja Korzona była dla młodego Askenazego bardzo ważna, ponieważ sformułowana została przez wybitnego historyka owych czasów. Zapewniała mu ona niewątpliwie dobry start w karierze naukowej i korzystną pozycję w czołówce polskiego środowiska historycznego. Zauważając nawet pewne niedociągnięcia w pracy Askenazego, Korzon niwelował je zaraz zaletami i ocenił jej autora tymi słowami: „Tymczasem zaś orzekamy, że za nadto jest wrażliwym na słowo piękne i szlachetne, a za mało uczuwa wagę czynu; stąd wynika, że się orientuje trafniej w świecie literatury i sztuki, niż w polityce, gdzie wartość wyrazów pisanych lub wymawianych oblicza się podług siły ramienia, popierającego je, a milczenie bywa nieraz skuteczniejszym od najgłośniejszego krzyku i od najwymowniejszego słowa. Atoli, jeżeli na tem miejscu kładziemy zastrzeżenie przeciwko wyrokom politycznym p. A-ego [Askenazego], to dla referatów jego wyznajemy wyjątkowe uwielbienie, nikt bowiem z piszących obecnie kolegów nie potrafi skrzętniej nagromadzić materiału, wydobyć sekretów, wytropić oszustw; nikt zręczniejszym nie zdemaskuje i dosadniej nie zożydzi niegodziwości. Takie zalety nadają też trwałe interes i ujmujący powab książce obecnej w szerokich kołach czytelników, a dla fachowego badacza nieocenioną użyteczność”<sup>12</sup>.

O ile w osobie Korzona miał Askenazy poparcie, o tyle wszedł w poważny konflikt, m.in. na tle oceny przymierza polsko-pruskiego, z innym, znaczącym wówczas historykiem z Uniwersytetu Lwowskiego, Bronisławem Dembińskim. Początki ich konfliktu sięgają roku 1900 i związane były z III Zjazdem Historyków Polskich w Krakowie, podczas którego Dembiński wygłosił referat pt. *Stan nauki historycznej w XIX wieku*, krytycznie skomentowany przez Askenazego<sup>13</sup>.

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 133. Pisownia według oryginalnego zapisu autora. Dotyczy to także wszystkich innych cytatów zawartych w tekście, łącznie z pogrubionymi i zapisanymi wersalikami słowami.

<sup>11</sup> Tamże, s. 128.

<sup>12</sup> Tamże, s. 138.

<sup>13</sup> Pisał na ten temat J. Myśliński, *W sprawie katedry dla Szymona Askenazego we Lwowie*, „Rocznik Naukowy-Dydaktyczny” 1962, z. 14, s. 210.

Nowe zarzewie sporu między obu badaczami pojawiło się na łamach „Kwartalnika Historycznego” w latach 1903–1904<sup>14</sup>. Bezpośrednią jego przyczyną było w tym wypadku dzieło Dembińskiego pt. *Źródła do dziejów drugiego i trzeciego rozbioru Polski*<sup>15</sup>, a konkretniej rzecz ujmując, zawarta w nim korespondencja dyplomatyczna Maksyma Maksymowicza Alopeusa, posła rosyjskiego w Berlinie, o którym pisał także Askenazy w *Przymierzu polsko-pruskim*. Dodajmy tu od razu, że Dembiński doceniał walory relacji Alopeusa, podczas gdy Askenazy deprecjonował je, formułując po raz pierwszy w swoim *Przymierzu* teorię o zdradliwym działaniu rosyjskiego posła na rzecz Prus<sup>16</sup>. Nie wchodząc w szczegóły tego sporu, który przedstawiła już interesująco Zofia Zielińska<sup>17</sup>, można sądzić, że dotyczył on także, właśnie poprzez kontrowersyjną korespondencję Alopeusa, *Przymierza polsko-pruskiego*. Tak przynajmniej ukazywano tę kwestię w dotychczasowej literaturze przedmiotu<sup>18</sup>.

Zgodnie z jej przekazem, Dembiński, w oparciu o swoje badania, doszedł do wniosku, że koncepcja sojuszu polsko-pruskiego zarysowana w *Przymierzu* przez Askenazego jest błędna. Dowodził, na podstawie analizy relacji Alopeusa z roku 1789, że Prusy od początku miały złe zamiary wobec Polski. W odpowiedzi na to Askenazy podważył wartość dowodową relacji Alopeusa, która – jak twierdził – nie była wiarygodna i służyła raczej wprowadzeniu w błąd carycy Katarzyny II<sup>19</sup>.

Te tłumaczenia nie przekonały jednak Dembińskiego, który nie przeczył, „że Alopeus «służył Prusom» oraz że Katarzyna doskonale o tym

---

<sup>14</sup> Całość sporu obejmowała pięć odcinków: 1. S. Askenazy, *Metody i warunki krytyki naukowej w zakresie dziejów nowożytnych*, „Kwartalnik Historyczny” 1903, t. 17, nr 2, s. 175–205; 2. B. Dembiński, *Uwagi nad metodą naukową w zakresie dziejów nowożytnych*, tamże, nr 4, s. 519–529; 3. S. Askenazy, *Przyczynki do krytyki depeš M. M. Alopeusa*, tamże, nr 4, s. 530–543; 4. B. Dembiński, *W sprawie krytyki korespondencji dyplomatycznej*, „Kwartalnik Historyczny” 1904, t. 18, nr 1, s. 32–46; 5. S. Askenazy, *Polemika*, tamże, nr 1, s. 187–189.

<sup>15</sup> *Źródła do dziejów drugiego i trzeciego rozbioru Polski*, t. 1, *Polityka Rosji i Prus wobec Polski od początków Sejmu Czteroletniego do ogłoszenia Konstytucji Trzeciego Maja 1788–1791*, wyd. B. Dembiński, Lwów 1902.

<sup>16</sup> Podają za Z. Zielińską, *Polemika Szymona Askenazego i Bronisława Dembińskiego (1903–1904)*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, t. 124, nr 1, s. 6 i 8.

<sup>17</sup> Tamże, s. 5–42.

<sup>18</sup> Zob. np.: M. Kukiel, *Szymon Askenazy*, „Przegląd Współczesny” 1935, t. 54, nr 161, s. 318–319; A. Skalkowski, *Bronisław Dembiński (1858–1939)*, „Kwartalnik Historyczny” 1939–1946, t. 53, nr 3–4, s. 471. Według Z. Zielińskiej, istotą sporu między Askenazym a Dembińskim była korespondencja dyplomatyczna i wiarygodność M.M. Alopeusa, nie zaś, jak przedstawiają to niektórzy autorzy, ocena przymierza polsko-pruskiego. Zob. Z. Zielińska, dz. cyt., s. 33. Uwzględniając jednak szerszy kontekst tej polemiki, trzeba podkreślić, że nie chodziło w niej tylko o korespondencję Alopeusa. Por. S. Askenazy, *Alopeus*, [w:] tegoż, *Nowe wczasy*, Warszawa 1910, s. 115; J. Dutkiewicz, *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958, s. 105–106; J. Myśliński, dz. cyt., s. 209–213.

<sup>19</sup> Podają za M. Kukiel, dz. cyt., s. 319.

wiedziała”<sup>20</sup>. Mimo to dostrzegał wartość jego relacji i bronił swoich racji w następujący sposób: „Jeżeli mówiłem wogóle o świadomych fałszach, to miałem po części na myśli niektóre depesze, które autor *Przymierza polsko-pruskiego* z całą stanowczością napiętnował jako sztuczny elaborat, pełen fałszu i zdrady. Polegałem na jego argumentach, przedstawionych z absolutną pewnością, ale przekonałem się obecnie po dokładnej ich rewizji i po dalszych archiwalnych poszukiwaniach, że te twierdzenia kategoryczne nie wytrzymują krytyki [...]”<sup>21</sup>. Jedną z przyczyn błędnych tez Askenazego był, według Dembińskiego, fakt, że nie korzystał on przy pisaniu *Przymierza* z archiwum berlińskiego, którego zbiory mogły dostarczyć nowych i cennych informacji<sup>22</sup>.

Sporna kwestia tliła się jeszcze latami. W 1910 r. odniósł się do niej ponownie Askenazy w książce pt. *Nowe wczasy*, składającej się z publikowanych już wcześniej jego tekstów<sup>23</sup>. Odnotował to z kolei Dembiński w dziele pt. *Polska na przełomie*, opublikowanym w 1913 r. i traktującym w dużej mierze o przymierzu polsko-pruskim, ocenianym jednakże zupełnie inaczej od Askenazego<sup>24</sup>. Jedno jest pewne. Śledząc wspomniany tutaj spór Askenazego z Dembińskim, trzeba pamiętać, że był on elementem szerszej i głębszej dyskusji, jaka toczyła się między tymi dwoma wybitnymi historykami Uniwersytetu Lwowskiego.

Ciekawa sytuacja z punktu widzenia recepcji *Przymierza polsko-pruskiego* miała też miejsce w czasie I wojny światowej. Wówczas bowiem temat dzieła Askenazego stawał się znowu aktualny, zwłaszcza w kontekście aktu 5 listopada 1916 r. Właśnie w tym okresie przypomniał *Przymierze* Korzon, przedrukowując swoją opisaną powyżej recenzję z tego dzieła w trzecim tomie zbioru własnych tekstów pt. *Listy otwarte, mowy, rozprawy, rozbiory*, wydany w Warszawie w 1916 r.<sup>25</sup> Nie był to jednak przedruk kompletny, ponieważ cenzura niemiecka usunęła z tej recenzji fragmenty, które zawierały krytykę polityki Fryderyka Wilhelma II i Prus wobec Polski w dobie Sejmu Czteroletniego<sup>26</sup>. Wkrótce potem, w roku 1918, ta sama cenzura niemiecka wstrzymała w Warszawie druk proponowanego trzeciego wydania

<sup>20</sup> Cytuję za Z. Zielińska, dz. cyt., s. 6.

<sup>21</sup> B. Dembiński, *W sprawie krytyki*, s. 33.

<sup>22</sup> Por. J. Dutkiewicz, dz. cyt., s. 92.

<sup>23</sup> S. Askenazy, *Alopeus*, s. 113–153. Artykuł ten jest uzupełnioną wersją tekstu pt. *Przyczynę do krytyki depesz M. M. Alopeusa*, „Kwartalnik Historyczny” 1903, t. 17, nr 4, s. 530–543.

<sup>24</sup> B. Dembiński, *Polska na przełomie*, Warszawa 1913, s. 536. Praca ta publikowana była we fragmentach już w 1906 r. na łamach „Przeglądu Polskiego”. Zob. B. Dembiński, *Przed Wielkim Sejmem. Położenie zewnętrzne. Prusy a Rosya*, „Przegląd Polski” 1906, t. 161, s. 41–84 i 301–333.

<sup>25</sup> T. Korzon, *Listy otwarte, mowy, rozprawy, rozbiory*, t. 3, Warszawa 1916, s. 17–30.

<sup>26</sup> Podają za J. Maternicki, *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914–1918. Studium historyograficzne*, Warszawa 1975, s. 467.

*Przymierza*, obawiając się jego przesłania, które można było odczytać jako przestrożę przed niedotrzymującym zobowiązań sojusznikiem pruskim, co mogło z kolei wpłynąć negatywnie na pozyskiwanie polskiego rekruta na wojnę.

Pomijając ingerencję cenzury w plany wydania nowej edycji *Przymierza*, warto zaznaczyć, że inspirowało ono w latach wojennych dalszych badaczy. Należał do nich przykładowo Waław Tokarz, późniejszy znakomity historyk wojskowości, który był przez pewien czas uczestnikiem seminarium Askenazego. Kiedy w kwietniu 1917 r. w Krakowie wygłaszał on odczyt pt. *Dwa ostatnie rozbiory*, wyjaśniał, dlaczego Polska upadła i co było przyczyną drugiego i trzeciego jej rozbioru. Wskazywał, że winę za to ponosili przede wszystkim przywódcy polityczni, skupieni zarówno wokół króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, jak i stronnictwa patriotycznego, którzy popełnili wiele błędów i nie potrafili wykorzystać sprzyjających okazji do ratowania państwa. Uważał, że taką dogodną okazją było właśnie przymierze polsko-pruskie z 1790 r. Powołał się przy tym na opinię Askenazego na temat tego sojuszu, stwierdzając: „W swej pięknej pracy prof. Askenazy wykazał, że przymierze to nie było a priori żadną pułapką, zastawioną na Polaków, ale decyzją polityczną, poza którą stało w Prusach jedno ze stronnictw dworskich, która miała rozwinąć się tak lub inaczej w zależności od przebiegu wypadków politycznych, od stanowiska samej Rzpltej”<sup>27</sup>. Uzupełniając badania Askenazego, Tokarz dowodził, „że była chwila, w której Prusy chciały naprawdę uderzyć na Rosyę, a cofnęła się przed tem Rzplta”<sup>28</sup>. To zaś doprowadziło w konsekwencji, zdaniem Tokarza, do rozkładu przymierza polsko-pruskiego i drugiego rozbioru Rzeczypospolitej.

Następne oceny dotyczące *Przymierza polsko-pruskiego* pojawiły się dopiero w latach 30. XX w. w nekrologach i wspomnieniach pośmiertnych o Askenazym. Ograniczały się one jednak zwykle do krótkich wzmianek. Jedynie Marian Kukiel i Bronisław Pawłowski pokusili się o dłuższe omówienie *Przymierza*. Zwłaszcza Pawłowski docenił wagę tej pracy, ukazując ją na tle ówczesnych kierunków panujących w polskiej historiografii. Wyjaśnił także, dlaczego właśnie traktat z 1790 r. stał się tematem książki Askenazego, któremu przyświecać miały przy jego omawianiu dwa następujące cele: „chęć przedstawienia tego faktu, potępionego przez prokuratorskie oskarżenie Kalinki – w właściwym świetle – oraz dążenie by rzecz ta, pisana w dobie złud ugodowych ze strony Prus i Rosji, okazała bodaj w części, na przykładzie, zaczerpniętym z naszej, nie tak dawnej przeszłości, istotne tendencje tych rządów w sprawie polskiej i żeby rodaków w ten sposób ostrzec i uchronić od

<sup>27</sup> W. Tokarz, *Dwa ostatnie rozbiory*, [w:] *Przyczyny upadku Polski. Odczyty*, Warszawa 1918, s. 252.

<sup>28</sup> Tamże, s. 252.



tej obustronnej ideologii ugodowej<sup>29</sup>. Pawłowski uważał przy tym, że nowe ujęcie zagadnienia przymierza polsko-pruskiego przez Askenazego „odznaczało się prócz wielkiej erudycji autora, przenikliwości sądów, wybornego opanowania przedmiotu, głębokością ujęcia, również i dużą dozą odwagi cywilnej, jeżeli się zważy, że występował on z szeregiem niezachwianych dowodów, przeciw tezm powszechnie uznanym zagranicą, takich specjalistów i znawców tej epoki jak Sybel, Häusser, Herrmann i in. a w Polsce przeciw Kalince, którego autorytet był tak duży, że *Kwartalnik Historyczny* odrzucił recenzję «Sejmu czteroletniego», napisaną przez Korzona, ponieważ zawierała krytyczną ocenę tego dzieła<sup>30</sup>.

Inne zdanie o *Przymierzu*, krótko po śmierci Askenazego, we wrześniu 1935 r., przedstawił na łamach poznańskiej „Awangardy”, autor zamieszczonego tam artykułu, podpisany inicjałami Z.W.<sup>31</sup> Krytycznie odniósł się on do zmarłego, przypominając go przede wszystkim przez pryzmat *Przymierza polsko-pruskiego*. Mając to dzieło na myśli, pisał: „Askenazy, historyk dziejów Polski na przełomie XVIII i XIX w., nie posiada w swym dorobku naukowym przedwojennym pracy, która by dosadnie ilustrowała główny problem polityczny Polski z przełomu wieku XVIII i XIX, tj. p o t w o r n y rozrost Prus kosztem etnicznych ziem Polski. Co więcej, Askenazy znaczną część swojej sławy naukowej zawdzięcza «Przymierzu polsko-pruskiemu», które ocenił jako uzasadnione w warunkach ówczesnego chwilowego układu sił, ale którego nie rzucił na tło r a k o w a t e g o rozrostu Prus, grożącego Polsce zniknięciem z karty żywych narodów Europy. Askenazy ukazał się tu w pewnej mierze rewizjonistą w stosunku do czcigodnego księdza Kalinki, który najsurowiej potępił politykę zagraniczną stronnictwa patriotycznego i a p r o b o w a ł przeciwną mu politykę Stanisława Augusta<sup>32</sup>. Na potwierdzenie tych słów powołał się autor artykułu na opinię jednego z uczniów Askenazego, prof. Adama Skałkowskiego, który miał bronić w ostatnich latach poglądów Kalinki i „słuszność ich wszechstronnie wykazał<sup>33</sup>. Nie omieszkał także wspomnieć Z.W., z dużą rezerwą, o żydowskim pochodzeniu Askenazego, „na którym cała jego działalność się rysuje<sup>34</sup>. Nie pałał zatem wyraźnie sympatią ani do niego, ani do *Przymierza polsko-pruskiego*, reprezentując zresztą, utrwaloną już przed I wojną światową, myśl historyczną Endecji, szczególnie mocną w byłym zaborze pruskim.

<sup>29</sup> B. Pawłowski, *Szymon Askenazy*, „Kwartalnik Historyczny” 1935, t. 49, nr 4, s. 547.

<sup>30</sup> Tamże, s. 547-548.

<sup>31</sup> Z.W., *Z ruchu umysłowego. Dwa zgony*, „Awangarda Państwa Narodowego” 1935, nr 9, s. 128. S. Askenazy zmarł 22 czerwca 1935 r. w Warszawie.

<sup>32</sup> Tamże, s. 128.

<sup>33</sup> Tamże, s. 128.

<sup>34</sup> Tamże, s. 128.

Reasumując krótko recepcję *Przymierza polsko-pruskiego* w pierwszych dekadach XX w., warto podkreślić, że było ono w kołach naukowych zauważone i wywołało dyskusję, toczoną np. z Bronisławem Dembińskim. Mogło stać się także rozpoznawalne jako przeciwstawne do *Sejmu Czteroletniego* Waleriana Kalinki. Spotkało się nadto z różnymi ocenami, zarówno pochwalnymi, jak i krytycznymi. Pochlebne wypowiedzi o tym dziele formułowali zwłaszcza uczniowie Askenazego, którzy odwoływali się do jego koncepcji i wspominali go dobrze po śmierci, czyli w 1935 r. i w latach kolejnych.

Po II wojnie światowej opinie o *Przymierzu polsko-pruskim* nadal były podzielone, choć wyraźniej zarysowały się jednak te pozytywne, wyrażane przez znanych historyków tamtych czasów. Jednym z nich był niewątpliwie Józef Dutkiewicz, autor monografii o Askenazym, wydanej w 1958 r. Zachwycił się on przede wszystkim konstrukcją *Przymierza polsko-pruskiego*, stawiając je, wśród innych dzieł Askenazego, na pierwszym miejscu „pod względem przejrzystości, jasności argumentacji, ale też dramatycznego napięcia. Z jaką pewnością siebie Askenazy podzielił dzieło, dając celowo i słusznie niektóre rozdziały zupełnie krótkie, by tym silniejsze zrobić wrażenie na czytelniku”<sup>35</sup>. Oceniał więc wysoko nie tylko wartość merytoryczną, ale i walory literackie tego opracowania.

W latach 70. XX w. wypowiedzieli się w sprawie *Przymierza* dwaj inni znakomici ówczesni historycy, a mianowicie Andrzej Zahorski i Jerzy Łojek. Pierwszy z nich uczynił to w publicystycznym artykule o Askenazym, opublikowanym w warszawskiej „Kulturze” w 1972 r.<sup>36</sup> Zahorski omówił w nim *Przymierze polsko-pruskie* głównie w kontekście wyzwania, jakie rzucił Askenazy pozytywistom krakowskim, i uważał, że tocząc z nimi polemikę na temat przyczyn upadku Polski, miał niewątpliwą rację. Inaczej oceniał natomiast zasadność zawarcia sojuszu polsko-pruskiego, który z uwagi na lepszą obecnie znajomość źródeł, głównie pruskich, nieznanych wcześniej Askenazemu, gotów był uznać za chybiony, skłaniając się bardziej ku teorii widocznej od początku złej woli Prus w układach z Polską. Podkreślał jednocześnie Zahorski, że „myląc się w ocenie generalnej polityki Sejmu Czteroletniego wyświetlił jednak Askenazy mnóstwo nowych zagadnień, szczególnie dotyczących polityki rosyjskiej i austriackiej wobec Polski”<sup>37</sup>.

Znacznie lepiej przedstawił *Przymierze polsko-pruskie* Jerzy Łojek, także w artykule publicystycznym, opublikowanym w „Nowych Książkach” w 1977 r.<sup>38</sup> Tematem przewodnim tego artykułu była PIW-owska seria

<sup>35</sup> J. Dutkiewicz, dz. cyt., s. 95.

<sup>36</sup> A. Zahorski, *Ostatni romantyk*, „Kultura” 1972, nr 4, s. 1, 4. Ten sam artykuł przedrukowany został pod podobnym tytułem: A. Zahorski, *Ostatni romantyk (o Szymonie Askenazym 1865–1935)*, [w:] *Wielcy humanistyki polskiej*, pod red. J. Górskiego, Wrocław 1991, s. 31–35.

<sup>37</sup> Tamże, s. 4.

<sup>38</sup> *Przypomnienia i refleksje*, „Nowe Książki” 1977, nr 21, s. 5.

„Klasyki Historiografii Polskiej”, w której ukazał się m.in. *Książę Józef Poniatowski* Askenazego. Zbierając głosy historyków o tej serii, zapytano również Łojka, jak ją ocenia i jakie pozycje warto byłoby w niej jeszcze wydać. W odpowiedzi Łojek, nawiązując do Askenazego, stwierdził, że należy go przedstawić „jednym przede wszystkim dziełem: jego znakomitym, arcywnikliwym *Przymierzem polsko-pruskim*. Nie można w ogóle zrozumieć sporów i polityki *Sejmu Czteroletniego*, jeżeli nie zna się tej niewielkiej, lecz podstawowej pracy historycznej, po dziś dzień zdumiewającej umiejętności autora dostrzeżenia problemów, które na podstawie bogatszych źródeł zostały rozwinięte dopiero w trzy czwarte wieku później. *Przymierze* zostało ominięte, bowiem wydawało się „kontrowersyjne”. A jakież to dzieła należy wydawać, jeżeli nie właśnie kontrowersyjne?”<sup>39</sup> – postulował Łojek. I dodawał: „Historia żyje dopóty, dopóki jest tematem sporów i dyskusji. Zginie, gdy utraci swoje aspekty kontrowersyjne. Z całym powodzeniem można by zamknąć serię PIW-u, gdyby miało w niej nie być miejsca na dzieła «kontrowersyjne»”<sup>40</sup>.

Podobne zapatrywania prezentował Łojek w swoim pisarstwie. W niewielkim opracowaniu pt. *Przed Konstytucją Trzeciego Maja*, wydanym również w 1977 r., bronił koncepcji Askenazego, opisanych w *Przymierzu polsko-pruskim*. Miał bowiem świadomość, że nie zyskały one „powszechnego uznania wśród historyków polskich”<sup>41</sup>. Ubolewał, że „w latach międzywojennych opinie te podzielała raczej część społeczeństwa interesująca się historią niż badacze – specjaliści. Później tezy autora *Przymierza polsko-pruskiego* zostały całkowicie zlekceważone”<sup>42</sup>. Łojek twierdził nawet, że „jest chyba jedynym współczesnym historykiem badającym dzieje *Sejmu Czteroletniego*, który poparł stanowisko Askenazego w przekonaniu, iż przy wszystkich niedostatkach jego słynnego dzieła, wynikających z niedostępności w tamtych czasach wielu ważnych źródeł, jest to dotychczas najtrafniejsza i najbliższa prawdy interpretacja szans sprawy polskiej w międzynarodowej sytuacji lat 1788–1791, jaką można znaleźć w polskiej historiografii”<sup>43</sup>. Przyznał, że świadomie nawiązał do dorobku badawczego Askenazego w swojej książce pt. *Misja Debolego w Petersburgu w latach 1787–1792*, wydanej w 1962 r.<sup>44</sup>, w której ukazał w nowym świetle stosunki polsko-rosyjskie i rozwój polityki peters-

<sup>39</sup> Tamże, s. 5.

<sup>40</sup> Tamże, s. 5.

<sup>41</sup> J. Łojek, *Przed Konstytucją Trzeciego Maja. Z badań nad międzynarodowym położeniem Rzeczypospolitej w latach 1788–1791*, Warszawa 1977, s. 8.

<sup>42</sup> Tamże, s. 8.

<sup>43</sup> Tamże, s. 8.

<sup>44</sup> J. Łojek, *Misja Debolego w Petersburgu w latach 1787–1792. Z dziejów stosunków polsko-rosyjskich w czasach *Sejmu Czteroletniego**, Wrocław 1962.

burskiej wobec Polski w czasach Sejmu Czteroletniego<sup>45</sup>. Wspominał również Łojek, w kontekście badań nad sytuacją międzynarodową Polski w tym okresie, o pracy historyka amerykańskiego Roberta Howarda Lorda pt. *The Second Partition of Poland* z 1915 r.<sup>46</sup>, w której potwierdzone zostały ogólne poglądy Askenazego zawarte w *Przymierzu*<sup>47</sup>. Studium Lorda, oparte na archiwach mocarstw rozbiorowych, uznał zresztą Łojek za „stanowiące po dziś dzień ostatnie słowo nauki historycznej w tej dziedzinie”<sup>48</sup>. Warto tu nadmienić, że Łojek napisał także przedmowę do polskich wydań dzieła Lorda z 1973 r. i 1984 r.<sup>49</sup> Zwrócił on tam uwagę na znamieny fakt, że „w ogólnych swych wnioskach R.H. Lord przychylił się w pełni do poglądu, reprezentowanego przez tzw. «optymistyczny» kierunek badań nad dziejami Sejmu Czteroletniego, którego głównym reprezentantem był Szymon Askenazy”<sup>50</sup>. Wchodząc w szczególności interpretacji tego dzieła, stwierdził również Łojek, że „oceniając sens i znaczenie tak kontrowersyjnego od stu już lat przymierza polsko-pruskiego z 1790 r., R.H. Lord poparł całkowicie opinie Szymona Askenazego. Zdaniem Lorda, przymierze 1790 r. nie było w założeniu jakimś makiawelskim podstępem pruskim, lecz aktem o znaczeniu realnym, w ówczesnym układzie stosunków międzynarodowych dla Polski niezbędnym, który stracił swój sens wskutek niespodziewanego załamania się dotychczasowej koniunktury międzynarodowej w 1791 r.”<sup>51</sup>. Jak wynika zatem z tych cytatów, ustalenia badawcze Askenazego i Lorda bliskie były Łojkowi, który w swojej twórczości często do nich nawiązywał i sam wpisywał się w optymistyczny nurt historiografii polskiej.

Powracał też ciągle do dzieła Askenazego, które omówił po raz kolejny w osobnym szkicu, opublikowanym w piśmie społeczno-kulturalnym katolików „Kierunki” w 1978 r.<sup>52</sup> Przypominając w nim okoliczności powstania *Przymierza polsko-pruskiego*, Łojek podkreślił, że ukazanie się tego dzieła we Lwowie w 1900 r. i w Warszawie w 1901 r. było wydarzeniem nauko-

<sup>45</sup> J. Łojek, *Przed Konstytucją*, s. 8.

<sup>46</sup> R.H. Lord, *The Second Partition of Poland. A Study in Diplomatic History*, Cambridge 1915.

<sup>47</sup> J. Łojek, *Przed Konstytucją*, s. 9.

<sup>48</sup> Tamże, s. 8.

<sup>49</sup> Książka ta miała dwa polskie wydania: R.H. Lord, *Drugi rozbiór Polski*, przeł. A. Jaraczewski, wstępem poprzedził J. Łojek, wyd. 1 Warszawa 1973; wyd. 2, Warszawa 1984. Wstęp J. Łojka był tej samej treści w obu wydaniach.

<sup>50</sup> J. Łojek, *Robert Howard Lord – uczonej niezwykły (1885–1954)*, [w:] R.H. Lord, *Drugi rozbiór Polski*, przeł. A. Jaraczewski, wstępem poprzedził J. Łojek, Warszawa 1973, s. 18.

<sup>51</sup> Tamże, s. 19.

<sup>52</sup> J. Łojek, *Askenazego „Przymierze polsko-pruskie”*, „Kierunki” 1978, nr 23, s. 8. Ten sam artykuł przedrukowany został w książce, będącej zbiorem opublikowanych już wcześniej tekstów badacza. Zob. J. Łojek, *Askenazego „Przymierze polsko-pruskie”*, [w:] tegoż, *Wokół sporów i polemik. Seria druga*, Lublin 1984, s. 57–67.

wym i intelektualnym, „które poruszyło głęboko umysły współczesnych”<sup>53</sup>. Według Łojka stało się tak dlatego, że Askenazy obalił w *Przymierzu* „pessimistyczny i fatalistyczny pogląd, iż dzieło reformatorskie i niepodległościowe Sejmu Wielkiego było w założeniu pozbawione szans, że przymierze z Prusami było – od początku – naiwną pomyłką, że celem działania dworu berlińskiego było już od roku 1788 spowodowanie nowego rozbioru Rzeczypospolitej. [...] Dowiódł, iż w **początkach** przymierza dwór berliński liczył poważnie na współdziałanie z Polską, nie tracąc oczywiście nadziei na pewne nabytki terytorialne kosztem Rzeczypospolitej, przewidując jednakże rekompensaty dla Polski w utraconej w 1772 r. na rzecz Austrii Galicji”<sup>54</sup>. Uważał także Łojek, że warto studiować dzieło Askenazego „dla unaocznienia, że wszelkie współdziałanie międzynarodowe uzależnione jest od realnej wspólnoty interesów dwóch państw, że trwa tak długo, póki istnieje ta wspólnota i że dla jej umocnienia trzeba podjąć czasami wyjątkowe starania i godzić się – w imię wyższych racji – na spore ofiary”<sup>55</sup>. Interpretował przy tym Łojek dzieło Askenazego, nie bacząc na owe „spore ofiary”, jako zachętę do czynu, do podejmowania odważnych działań mogących prowadzić do celu. Dostrzegał w *Przymierzu* ważną myśl, „która owocowała następnie w programie polityki aktywistycznej czasu I wojny światowej, w czynie legionowym, w postawie tej części społeczeństwa polskiego, która umiała podjąć działanie dla realizacji największego celu: NIEPOLDEGŁOŚCI”<sup>56</sup>. Co ciekawe, bronił Łojek tej myśli i tej interpretacji *Przymierza*, mając świadomość, że Askenazy „tuszował pewne aspekty całego złożonego zagadnienia sytuacji Polski w dobie upadku Rzeczypospolitej” oraz że jego poglądy nie odpowiadają już nowszym badaniom. Niezależnie jednak od tego podnosił bardzo wysoko znaczenie *Przymierza polsko-pruskiego*, uznając je za najważniejsze dzieło w dorobku Askenazego. „Formułuję to stwierdzenie – pisał – z całym przekonaniem. Nie przemawiają bowiem do mnie opinie niektórych historyków, usiłujących podważyć sens **Przymierza** z tzw. źródłowego punktu widzenia. Dowodzą oni, jakoby nie znane były Askenazemu źródła ukazujące przewrotność polityki pruskiej wobec Rzeczypospolitej – już od roku 1787. Źródła te były mu oczywiście znane, słusznie jednak nie przywiązywał do ujawnionych potem z wielkim hukiem dokumentów pruskich większego znaczenia. Askenazy umiał bowiem – z wyjątkowym talentem – oceniać sprawy polityczne przeszłości z punktu widzenia **istoty procesu politycznego**. Pojmował **sens** każdej sytuacji – słusznie lekceważąc drobne i nie znaczące dokumenty o odmiennej treści i duchu, skoro wyrażały one poglądy ludzi

<sup>53</sup> J. Łojek, *Askenazego „Przymierze polsko-pruskie”*, s. 8.

<sup>54</sup> Tamże, s. 8.

<sup>55</sup> Tamże, s. 8.

<sup>56</sup> Tamże, s. 8.

pozbawionych politycznego znaczenia<sup>57</sup>. Swoje wywody spuentował Łojek w następujący sposób: „ŻADEN podstawowy zestaw reedycji polskich klasyków historiografii nie będzie kompletny bez krytycznego, w pełni naukowego wznowienia **PRZYMIERZA POLSKO-PRUSKIEGO**”<sup>58</sup>.

Ten obszernie cytowany tutaj szkic Łojka przypomniany został w ostatnim czasie, w wybranym fragmencie, w materiałach szkoleniowych pt. *Zmagania o niepodległość Polski do listopada 1918 r. oraz budowa struktur państwa i wojny o granice Rzeczypospolitej*, przygotowanych przez Instytut Pamięi Narodowej i Ministerstwo Edukacji Narodowej na potrzeby cyklu szkoleń dla nauczycieli przedmiotów humanistycznych, przeprowadzonych w roku szkolnym 2017/2018 i 2018/2019<sup>59</sup>. Wybrany fragment szkicu dotyczył warstwy interpretacyjnej pracy Askenazego, postrzeganej przez Łojka jako wezwanie do czynu i działania Polaków, walczących o niepodległość. Pokrywał się on częściowo z przywołanymi powyżej cytatami. Umieszczenie rozważań Łojka na temat *Przymierza* Askenazego w materiałach szkoleniowych dla nauczycieli dostępnych na stronie internetowej Instytutu Pamięi Narodowej uznać można za pewną recepcję tego dzieła także współcześnie.

Askenazy pojawił się zresztą w tych materiałach również w innym fragmencie, wyjętym ze wspomnień Władysława Studnickiego z okresu międzywojennego<sup>60</sup>. Głównym przesłaniem tego z kolei fragmentu było ukazanie znaczenia i wpływu twórczości Askenazego na wielu historyków tamtej doby oraz samego Studnickiego. Pominięto tam wprawdzie jego wypowiedź odnośnie do *Przymierza*, ale wiadomo z całego tekstu wspomnień, że było ono dla niego dziełem znakomitym, wpisującym się w tzn. aktywistyczny nurt w historiografii polskiej<sup>61</sup>.

Bardzo podobną opinię o *Przymierzu polsko-pruskim* wyraził także inny ceniony polski historyk, specjalizujący się w historii historiografii, Jerzy Serczyk. W artykule o Szymonie Askenazym opublikowanym w piśmie „WTK Tygodnik Katolików” w 1978 r. napisał on, że *Przymierze polsko-pruskie* jest

<sup>57</sup> Tamże, s. 8.

<sup>58</sup> Tamże, s. 8.

<sup>59</sup> Materiały te nie były publikowane. Dostępne są tylko na stronie internetowej IPN. Zob. Tekst nr 23. „[...] ważny jest właśnie CZYN, a nie są nic warte trwożliwe zaniechania i pasywnne oczekiwania na zmiłowanie Historii”. (J. Łojek, *Askenazego Przymierze polsko-pruskie*, [w:] tegoż, *Wokół sporów i polemik. Publicystyka historyczna*, Lublin, Wydawnictwo Lubelskie, 1991), <https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/szkolenia-dla-nauczycie/zmagania-o-niepodleglos/42569,I-Z-dziejow-walk-o-niepodleglosc-Polski-17681877.html> (dostęp: 30 maja 2020 r.).

<sup>60</sup> Zob. Tekst nr 22. *Zasługa Szymona Askenazego*. (W. Studnicki, *Ludzie, idee i czyny. Pisma wybrane*, t. 3, oprac. J. Gzella, Toruń 2001), <https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/szkolenia-dla-nauczycie/zmagania-o-niepodleglos/42569,I-Z-dziejow-walk-o-niepodleglosc-Polski-17681877.html> (dostęp: 30 maja 2020 r.).

<sup>61</sup> W. Studnicki, *Profesor Askenazy: Historyk i Polityk*, [w:] tegoż, *Ludzie, idee i czyny. Pisma wybrane*, t. 3, do druku przygotował, wstępem i przypisami opatrzył J. Gzella, Toruń 2000, s. 241.

jedną z najważniejszych, jeśli nie w ogóle najważniejszą pracą w twórczości Askenazego<sup>62</sup>. Uważał także, podobnie jak Łojek, że praca ta powstała na bardzo szerokiej podstawie źródłowej, z jakiej przed Askenazym nikt nie korzystał.

Podsumowując analizę recepcji *Przymierza polsko-pruskiego*, należy stwierdzić, że miało ono szansę, by trafić do szerokiego kręgu odbiorców. Było bowiem trzykrotnie wydane w ciągu niespełna osiemnastu lat przez największe i najbardziej prestiżowe wówczas wydawnictwa. Ponadto kolportowano to dzieło we wszystkich trzech zaborach: w Warszawie np. przez księgarnię S. Sadowskiego, w Poznaniu zaś przez księgarnię A. Cybulskiego. Dodatkowo firma Gebethnera i Wolffa, która wydała drugą edycję *Przymierza*, wykorzystwała do dystrybucji książki własne księgarnie, które mieściły się prawie we wszystkich większych miastach polskich: Warszawie, Krakowie, Łodzi i Lwowie.

Niestety, nie znamy wielkości nakładów poszczególnych wydań *Przymierza*, co uniemożliwia precyzyjne określenie skali jego sprzedaży. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że *Przymierze polsko-pruskie* dotyczyło problematyki aktualnej, zwłaszcza w przededniu I wojny światowej i w jej trakcie, można wysnuć wniosek, że było ono w owym czasie znane. Miało więc duże możliwości, by oddziaływać na Polaków tak, jak chciał tego Askenazy, czyli w sposób optymistyczny i krzepiący, ale też pouczający.

Zdecydowanie inaczej jawią się natomiast losy *Przymierza polsko-pruskiego* po II wojnie światowej, co związane było niewątpliwie z ogólnym spadkiem zainteresowania twórczością Askenazego oraz pewną jego archaicznością i trudnością w odbiorze przez współczesnego czytelnika. Jeszcze większy wpływ na osłabienie recepcji tej pracy miały zarówno wydarzenia II wojny światowej, jak i przyjęta po 1945 r. w oficjalnej historiografii PRL wykładnia prezentacji dziejów stosunków polsko-pruskich nie tylko w dobie Sejmu Czteroletniego. Wskutek tego zawarta w dziele Askenazego myśl przewodnia, zgodnie z którą głównym zagrożeniem dla niepodległości Polski była Rosja, nie mogła w żaden sposób liczyć na wyeksponowanie jej w obowiązującym wówczas oficjalnym nurcie historiografii. Tym bardziej nie dążono specjalnie do wznowienia tej pracy w czasach PRL-u, chociaż upominał się o to usilnie, aczkolwiek raczej retorycznie, Jerzy Łojek w latach 70. XX w. Mimo braku poparcia dla jego pomysłu, warto tu podkreślić, że Łojek, właśnie od lat 70. XX w., odegrał wielką rolę w propagowaniu twórczości i poglądów historycznych Askenazego. Powoływał się często na niego w swoich pracach i kontynuował w wielu punktach zapoczątkowane przez Askenazego badania. Były mu one zapewne bardzo bliskie choćby z tego względu, że wywodził się w drugim pokoleniu ze szkoły historycznej Askenazego, będąc uczniem

<sup>62</sup> J. Serczyk, *Przewodnik niosący otuchę*, „WTK Tygodnik Katolików” 1978, nr 10, s. 9.

jego ucznia, znanego historyka i dyplomaty Emila Kipy. Co ciekawe, twórczość Łojka zyskała ostatnio na aktualności i przypomniana została w trzech obszernych tomach przygotowanych i opracowanych przez Marka Kornatą<sup>63</sup>. Dzięki temu przywołana została także po raz kolejny, w pośredni sposób, myśl historyczna Askenazego, której admiratorem i spadkobiercą był wspomniany Łojek. Można więc powiedzieć, że poprzez wznowienie jego prac mamy w pewnym sensie do czynienia ze współczesną recepcją Askenazego.

Warto tu także zaznaczyć, że zapatrywania obu historyków Askenazego i Łojka na zasadność i znaczenie przymierza polsko-pruskiego z 1790 r. nie znalazły poparcia w gronie czołowych przedstawicieli historiografii polskiej i niemieckiej zgromadzonych w Berlinie w 1979 r. na konferencji naukowej poświęconej Polsce i kwestii polskiej w historii monarchii Hohenzollernów w latach 1701–1871<sup>64</sup>. W toku dyskusji na tym spotkaniu uznano, że pruskie propozycje porozumienia z Polską nie rokowały wcale najlepiej dla interesów Rzeczypospolitej, a służyły bardziej szerszej strategii Prus, dążących do dalszych rozbiorów Polski<sup>65</sup>.

W podobnym duchu scharakteryzował ten problem Grzegorz Kucharczyk w drugim tomie najnowszej, polskiej syntezy dziejów Prus, który ukazał się w roku 2010. Kucharczyk omawiając w nim przymierze polsko-pruskie zwrócił uwagę na fakt, że nigdy nie należało ono „do strategicznych celów polityki zagranicznej Berlina. Zawsze było podporządkowane innym, ważniejszym z pruskiej perspektywy celom”<sup>66</sup>.

Niejednoznaczne stanowisko zajął natomiast w tej sprawie znawca epoki stanisławowskiej Henryk Kocój, który na 225. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja przygotował zbiór artykułów dotyczących zabiegów dyplomatycznych wokół Sejmu Wielkiego. Ukazały się one w 2016 r. w formie książki pt. *Dziedzictwo Konstytucji 3 Maja. Obraz polskiej rewolucji oczami Zachodu*. Kwestia przymierza polsko-pruskiego i jego oceny pojawiła się w niej kilka-

---

<sup>63</sup> J. Łojek, *Pisma wybrane. Wiek XVIII, cz. I, Polityka zagraniczna Sejmu Wielkiego*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2019; J. Łojek, *Pisma wybrane. Wiek XIX*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2015; J. Łojek, *Pisma wybrane. Wiek XX*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2014.

<sup>64</sup> Zob. *Polen und die polnische Frage in der Geschichte der Hohenzollernmonarchie 1701–1871. Referate einer deutsch-polnischen Historiker-Tagung vom 7. bis 10. November 1979 in Berlin-Nikolassee*, hrsg. von K. Zernack mit Beiträgen von K. Zernack, T. Cegielski, J. Staszewski, J. Michalski, K.O. Freiherr von Aretin, M.G. Müller, L. Trzeciakowski, J.W. Borejsza, A. Tomaszewski, mit einem Geleitwort von O. Büsch, Berlin 1982.

<sup>65</sup> Por. M. G. Müller, *Rozbiory Polski. Historia Polski i Europy XVIII wieku*, tłum. M. Wrzosek-Müller, Poznań 2005, s. 56–57.

<sup>66</sup> G. Kucharczyk, *Polityka zagraniczna Prus w dobie rewolucji francuskiej i Napoleona*, [w:] *Historia Prus. Narodziny – mocarstwo – obumieranie*, t. 2: *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, pod red. G. Kucharczyka, oprac. Z. Szultka, A. Kamiński, G. Kucharczyk, D. Łukasiewicz, B. Wachowiak, Poznań 2010, s. 639.



krotnie i omawiana była przez Kocóją z różnych punktów widzenia. Z jednej strony reprezentował autor pogląd pozytywnego postrzegania zwolenników sojuszu, tłumacząc, że nie mieli oni innej alternatywy w poszukiwaniu sprzymierzeńca dla swoich celów, jeśli wykluczmy politykę neutralności oraz uświadomimy sobie, w jak słabym położeniu była Polska przed rokiem 1788. Dostrzegał także Kocój korzyści wynikające dla Polski z sojuszu, wśród których wymieniał „nowe perspektywy nawiązania stosunków z Anglią, Holandią, Szwecją i Turcją”<sup>67</sup>. Z drugiej strony zastanawiał się, analizując stosunki polsko-pruskie, „skąd u Polaków było tyle łatwowierności co do pro-polskich intencji Fryderyka Wilhelma II?”<sup>68</sup>. W innym miejscu, odnosząc się bezpośrednio do dzieła Askenazego dotyczącego przymierza polsko-pruskiego, stwierdził: „Nadal budzą wątpliwości sformułowane przez Szymona Askenazego tezy o tym, że przymierze polsko-pruskie w pierwszym okresie Sejmu na tle przewidywanego starcia Prus z Austrią i Rosją miało duże szanse powodzenia. Z korespondencji pruskiej z 1792 r. można wyciągnąć wniosek, że było ono skazane na niepowodzenie na długo przed zawarciem”<sup>69</sup>.

W kontekście tych wszystkich wypowiedzi nasuwa się refleksja, że mimo upływu 120 lat od pierwszego wydania *Przymierza polsko-pruskiego* Askenazego nadal stanowi to dzieło punkt odniesienia dla wielu badaczy jako jedno z podstawowych opracowań w zakresie problematyki stosunków polsko-pruskich w dobie Sejmu Wielkiego. Wydaje się jednak, że ogólna ocena przymierza w nim zawarta nie znajduje już dzisiaj potwierdzenia w najnowszych badaniach historycznych.

## Bibliografia

### Opracowania

- Askenazy S., *Alopeus*, [w:] tegoż, *Nowe wczasy*, Warszawa 1910.  
Askenazy S., *Gdańsk a Polska*, Warszawa 1919.  
Askenazy S., *Łukasiński*, t. 1, Warszawa 1929.  
Askenazy S., *Metody i warunki krytyki naukowej w zakresie dziejów nowożytnych*, „Kwartalnik Historyczny” 1903, t. 17, nr 2.  
Askenazy S., *Polemika*, „Kwartalnik Historyczny” 1904, t. 18, nr 1.  
Askenazy S., *Przyczynek do krytyki depesz M. M. Alopeusa*, „Kwartalnik Historyczny” 1903, t. 17, nr 4.  
Askenazy S., *Przymierze polsko-pruskie*, wyd. 1, Lwów 1900; wyd. 2, Warszawa 1901; wyd. 3 przejrzone i dopełnione, Warszawa-Lwów 1919.  
Askenazy S., *Uwagi*, Warszawa 1924.  
*Bibliografia polska 1901–1939*, pod red. J. Wilgat, t. 1, Wrocław 1986.

<sup>67</sup> H. Kocój, *Dziedzictwo Konstytucji 3 Maja. Obraz polskiej rewolucji oczami Zachodu*, Kraków 2016, s. 53.

<sup>68</sup> Tamże, s. 61.

<sup>69</sup> Tamże, s. 259.

- Dembiński B., *Polska na przelomie*, Warszawa 1913.
- Dembiński B., *Przed Wielkim Sejmem. Położenie zewnętrzne. Prusy a Rosya*, „Przegląd Polski” 1906, t. 161.
- Dembiński B., *Uwagi nad metodą naukową w zakresie dziejów nowożytnych*, „Kwartalnik Historyczny” 1903, t. 17, nr 4.
- Dembiński B., *W sprawie krytyki korespondencji dyplomatycznej*, „Kwartalnik Historyczny” 1904, t. 18, nr 1.
- Dutkiewicz J., *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958.
- Hinc A., *Szymon Askenazy – szkic do portretu historyka neoromantycznego*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2014, t. 1.
- Hinc A., *Z dziejów recepcji literatury historycznej w Polsce: fenomen Księcia Józefa Poniatowskiego Szymona Askenazego*, [w:] *Dzieje polityczne, kultura, biografistyka. Studia z historii XIX i XX wieku ofiarowane prof. Zbigniewowi Dworeckiemu*, pod red. L. Trzeciakowskiego i P. Matusika, Poznań 2002.
- Kalinka W., *Sejm Czteroletni*, t. 1–3, Lwów 1880–1888.
- Kocój H., *Dziedzictwo Konstytucji 3 Maja. Obraz polskiej rewolucji oczami Zachodu*, Kraków 2016.
- Korzon T., [Rec. Szymon Askenazy, *Przymierze polsko-pruskie*, Lwów 1900, ss. 257] „Kwartalnik Historyczny” 1900, t. 14, nr 1.
- Korzon T., *Listy otwarte, mowy, rozprawy, rozbiory*, t. 3, Warszawa 1916.
- Kucharczyk G., *Polityka zagraniczna Prus w dobie rewolucji francuskiej i Napoleona*, [w:] *Historia Prus. Narodziny – mocarstwowość – obumieranie*, t. 2: *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, pod red. G. Kucharczyka, oprac. Z. Szultka, A. Kamiński, G. Kucharczyk, D. Łukasiewicz, B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Kukiel M., *Szymon Askenazy*, „Przegląd Współczesny” 1935, t. 54, nr 161.
- Lord R.H., *Drugi rozbiór Polski*, przeł. A. Jaraczewski, wstępem poprzedził J. Łojek, Warszawa 1973, wyd. 2, Warszawa 1984.
- Lord R.H., *The Second Partition of Poland. A Study in Diplomatic History*, Cambridge 1915.
- Łojek J., *Askenazego „Przymierze polsko-pruskie”*, [w:] tegoż, *Wokół sporów i polemik. Seria druga*, Lublin 1984.
- Łojek J., *Askenazego „Przymierze polsko-pruskie”*, „Kierunki” 1978, nr 23.
- Łojek J., *Misja Debolego w Petersburgu w latach 1787–1792. Z dziejów stosunków polsko-rosyjskich w czasach Sejmu Czteroletniego*, Wrocław 1962.
- Łojek J., *Pisma wybrane. Wiek XIX*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2015.
- Łojek J., *Pisma wybrane. Wiek XVIII*, cz. I, *Polityka zagraniczna Sejmu Wielkiego*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2019.
- Łojek J., *Pisma wybrane. Wiek XX*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2014.
- Łojek J., *Przed Konstytucją Trzeciego Maja. Z badań nad międzynarodowym położeniem Rzeczypospolitej w latach 1788–1791*, Warszawa 1977.
- Maternicki J., *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914–1918. Studium historiograficzne*, Warszawa 1975.
- Müller M.G., *Rozbiory Polski. Historia Polski i Europy XVIII wieku*, tłum. M. Wrzosek-Müller, Poznań 2005.
- Myśliński J., *W sprawie katedry dla Szymona Askenazego we Lwowie*, „Rocznik Naukowy-Dydaktyczny” 1962, z. 14.
- Pawłowski B., *Szymon Askenazy*, „Kwartalnik Historyczny” 1935, t. 49, nr 4.
- Polen und die polnische Frage in der Geschichte der Hohenzollernmonarchie 1701–1871. Referate einer deutsch-polnischen Historiker-Tagung vom 7. bis 10. November 1979 in Berlin-Nikolassee*, hrsg. von K. Zernack mit Beiträgen von K. Zernack, T. Cegielski, J. Staszewski, J. Michalski, K.O. Freiherr von Aretin, M.G. Müller, L. Trzeciakowski, J.W. Borejsza, A. Tomaszewski, mit einem Geleitwort von O. Büsch, Berlin 1982.

- Przypomnienia i refleksje [Jerzy Łojek], „Nowe Książki” 1977, nr 21.
- Serczyk J., *Przewodnik niosący otuchę*, „WTK Tygodnik Katolików” 1978, nr 10.
- Skalkowski A., *Bronisław Dembiński (1858–1939)*, „Kwartalnik Historyczny” 1939–1946, t. 53, nr 3–4.
- Sobczak J., *Polskie fascynacje młodym cesarzem Mikołajem II. Geneza jego wizyty warszawskiej we wrześniu 1897 roku i próba polsko-rosyjskiej „ugody”*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1996, nr 1.
- Tekst nr 22. Zasluga Szymona Askenazego. (W. Studnicki, *Ludzie, idee i czyny. Pisma wybrane*, t. 3, oprac. J. Gzella, Toruń 2001), <https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/szkolenia-dla-nauczycie/zmagania-o-niepodleglos/42569,I-Z-dziejow-walk-o-niepodleglosc-Polski-17681877.html> (dostęp: 30 maja 2020 r.).
- Tekst nr 23. „[...] ważny jest właśnie CZYN, a nie są nic warte trwożliwe zaniechania i pasywne oczekiwania na zmiłowanie Historii”. (J. Łojek, *Askenazego Przymierze polsko-pruskie*, [w:] tegoż, *Wokół sporów i polemik. Publicystyka historyczna*, Lublin, Wydawnictwo Lubelskie, 1991), <https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/szkolenia-dla-nauczycie/zmagania-o-niepodleglos/42569,I-Z-dziejow-walk-o-niepodleglosc-Polski-17681877.html> (dostęp: 30 maja 2020 r.).
- Tokarz W., *Dwa ostatnie rozbiory*, [w:] *Przyczyny upadku Polski. Odczyty*, Warszawa 1918.
- Z.W., *Z ruchu umysłowego. Dwa zgony*, „Awangarda Państwa Narodowego” 1935, nr 9.
- Zahorski A., *Ostatni romantyk (o Szymonie Askenazym 1865–1935)*, [w:] *Wielcy humanistyki polskiej*, pod red. J. Górskiego, Wrocław 1991.
- Zahorski A., *Ostatni romantyk*, „Kultura” 1972, nr 4.
- Zielińska Z., *Polemika Szymona Askenazego i Bronisława Dembińskiego (1903–1904)*, „Kwartalnik Historyczny” 2017, t. 124, nr 1.
- Żródła do dziejów drugiego i trzeciego rozbioru Polski, t. 1, *Polityka Rosji i Prus wobec Polski od początków Sejmu Czteroletniego do ogłoszenia Konstytucji Trzeciego Maja 1788–1791*, wyd. B. Dembiński, Lwów 1902.

Alina Hinc

## Wokół recepcji Przymierza polsko-pruskiego Szymona Askenazego

### Streszczenie

Twórczość naukowa Szymona Askenazego nie doczekała się jeszcze pogłębionych badań nad jej recepcją, z wyjątkiem najbardziej rozpoznawalnej pracy historyka, czyli *Księcia Józefa Poniatowskiego*. Niniejszy artykuł ma na celu wypełnić nieco tę lukę i ukazać, jak kształtowała się recepcja nie mniej ważnej pracy Askenazego, jaką było *Przymierze polsko-pruskie*. Pierwsze wydanie tego dzieła ukazało się we Lwowie w 1900 r., a drugie w Warszawie w 1901 r. Oba rozeszły się bardzo szybko. Trzecie, i ostatnie dotychczas, wydanie *Przymierza* ukazało się w Warszawie, Lwowie i Krakowie w 1919 r., a nie, jak często się podaje, w 1918 r. Poszczególne wydania *Przymierza* wywołały pewien ferment w polskim środowisku historycznym, z uwagi na inną niż dotychczas interpretację opisywanych wydarzeń i wzbudziły w związku z tym spore emocje, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Było to zwłaszcza widoczne w pierwszych dekadach XX w. Zdecydowanie inaczej jawią się natomiast losy *Przymierza polsko-pruskiego* po II wojnie światowej, co związane było z ogólnym spadkiem zainteresowania twórczością Askenazego oraz swoją jego archaicznością i trudnością w odbiorze przez współczesnego czytelnika. Jeszcze większy wpływ na osłabienie recepcji tej pracy miały zarówno wydarzenia

II wojny światowej, jak i przyjęta po 1945 r. w oficjalnej historiografii PRL wykładnia prezentacji dziejów stosunków polsko-pruskich nie tylko w dobie Sejmu Czteroletniego. Wskutek tego zawarta w dziele Askenazego myśl przewodnia, zgodnie z którą głównym zagrożeniem dla niepodległości Polski była Rosja, nie mogła w żaden sposób liczyć na wyeksponowanie jej w obowiązującym wówczas oficjalnym nurcie historiografii. Tym bardziej nie dążono specjalnie do wznowienia tej pracy w czasach PRL-u, chociaż upominał się o to usilnie Jerzy Łojek w latach 70. XX w., będąc w tamtym czasie propagatorem poglądów historycznych Askenazego. Co ciekawe, twórczość Łojka zyskała ostatnio na aktualności i przypomniana została w trzech obszernych tomach przygotowanych przez Marka Kornata. Dzięki temu przywołana została także po raz kolejny, w sposób pośredni, myśl historyczna Askenazego, której admiratorem i spadkobiercą był wspomniany Łojek. Można więc powiedzieć, że poprzez wznowienie jego prac mamy w pewnym sensie do czynienia ze współczesną recepcją Askenazego.

**Słowa kluczowe:** Szymon Askenazy, recepcja, *Przymierze polsko-pruskie*

Alina Hinc

## About the reception of “Przymierze polsko-pruskie” [*Polish-Prussian Alliance*] by Szymon Askenazy

### Abstract

The academic work of historian Szymon Askenazy and its influence is still waiting to be properly investigated, with the notable exception of his most famous work — *Książę Józef Poniatowski* [Prince Józef Poniatowski]. This article is an attempt to fill this void and demonstrate the evolution of reception of his equally important work, *Przymierze polsko-pruskie*. The book was first published in Lviv in the year 1900. Its second edition was published in Warsaw in 1901, and both sold out quickly. The third (and so far — the last) edition was published in Warsaw, Lviv, and Krakow in 1919 — and not in 1918, contrary to a popular claim. Each edition of the work sparked off considerable debates among Polish historians, as its interpretation of the described events was different than those presented before. The book aroused strong emotions — both negative and positive. This was particularly evident in the first decades of the 20<sup>th</sup> century. After the Second World War, the response to the book changed. This was connected with a general diminished interest in the work of Askenazy, its archaic character and the difficulties it posed to contemporary readers. The recognition of the book was further reduced by the events of the Second World War, and by the new interpretation of the history of Polish-Prussian relations (not only in the time of the Four-Year Sejm) officially adopted in the historiography of the Polish People's Republic after 1945. As a result, the main idea of Askenazy's work, according to which Russia remained the primary threat to the independence of Poland, could not have been effectively acknowledged in the official historiography. Thus, there were no efforts to publish another edition of this work in the period of the Polish People's Republic, even though Jerzy Łojek actively supported this idea in the 1970s as the promoter of Askenazy's historical views at the time. Interestingly, the work of Łojek has recently been revived and published again in three vast volumes prepared by Marek Kornat. Owing to this, the historical thought of Askenazy was brought back to life, however indirectly, by Łojek, who was his great admirer and successor. Therefore, in a way, the new edition of Łojek's works is a source of modern reception of Askenazy's writings.

**Keywords:** Szymon Askenazy, reception, Polish-Prussian Alliance